Specjalne kupony ulgowe do kin: „NOWY“, „PAN“ i „CORSO“
oraz do pierwszorzędnych kin prowincji.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok VII, Zeszyt 74/35 **Warszawa, 25 lipca 1926 r** **Cena 50 gr.**

KINEMA i NOWOŚCI FILMOWE

Nasze specjalne kupony ulgowe do kin: „Nowy", „Pan" i „Corso"

(Wyciąć i przedstawić w kasie natychmiast po strajku. Reklamacje zgłaszać do naszej redakcji)

„Kinema" i „Nowości Filmowe"
Kupon do kina
„NOWY"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie biletu najtańszego.
Ważny
na wszystkie miejsca wraz z lożami, na wszystkie seanse niewyłączając niedziel i świąt

do 10 sierpnia 1926 r.

„Kinema" i „Nowości Filmowe"
Kupon do kina
„PAN"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie biletu najtańszego.
Ważny
na wszystkie miejsca wraz z lożami, na wszystkie seanse niewyłączając niedziel i świąt

do 10 sierpnia 1926 r.

„Kinema" i „Nowości Filmowe"
Kupon do kina
„CORSO"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie biletu najtańszego
Ważny
na wszystkie miejsca wraz z lożami, na wszystkie seanse niewyłączając niedziel i świąt

do 10 sierpnia 1926 r.

„K I N E M A"
ZESZYT 74
ROK VII.

WARSZAWA, 25 Lipca 1926 r.

„NOWOŚCI FILMOWE"
ZESZYT 35
ROK II.

OGŁOSZENIA:
1 str. . . . . Zł. 250
1/2 „ . . . . Zł. 130
Konto czekowe
P. K. O. Nr. 3666.

„KINEMA" i „NOWOŚCI FILMOWE"

PRENUMERATA:
roczna zł. 12, półroczna zł. 6, kwartalna zł. 3.
Numer pojedynczy 50 gr.

NIEZALEŻNE DWUTYGODNIOWE CZASOPISMO KINEMATOGRAFICZNE

WARSZAWA, Sienna 32 m. 6. Telef. 117-66 i 51-16. Redakcja i Administracja czynna od **10** do **4** pp

Redaktor Naczelny: **JAN BAUMRITTER.**

KOMITET REDAKCYJNY: *I. E. Chryzman, Z. Kaizer, W. Olszewski i J. Stein.*

Sekretarz Redakcji: **ZDZISŁAW WÓJTOWICZ.**

Głośna gwiazda ekranu Mary Pickford, wraz z mężem swym Douglasem Fairbanksem w podróży do Moskwy bawili w Warszawie. Podróż tej znakomitej pary odbyła się przy tak tłumnych, hucznych i szczerych owacjach, o jakich napróżno marzą monarchowie, którzy noszą jeszcze koronę na głowie. Korzystamy z tej miłej okazji by przypomnieć w kilku słowach o „słodkiej Mary" i „wielkim Dougu", jak ich popularnie nazywają z tamtej strony oceanu. Po przyjęciu przedstawicieli stołecznej prasy w apartamentach hotelu Bristol, państwo Fairbanks udzielili specjalnej audjencji naszemu redaktorowi naczelnemu p. Janowi Baumritterowi. **Redakcja.**

JAN BAUMRITTER.

Mary Pickford i Douglas Fairbanks.

Urocza amerykanka, Mary Pickford, pobiła wszystkie rekordy piękności, talentu, powodzenia i popularności. Grała ona, dzięki swej drobnej, filigranowej postaci przeważnie role młodziutkich, naiwnych dziewcząt. Pierwsze triumfy sceniczne święciła Mary mając lat 8 w teatrze miejskim w Torento (Kanada), ówczesny jej zarobek 15 dolarów tygodniowo pozwalał opędzać wydatki całej rodziny, składającej się z 3 osób i cierpiącej nędzę. Talent dziewczęcia rozwijał się tak szybko, że w niespełna cztery lata imię małej Mary było już znane we wszystkich miastach Stanów Zjednoczonych, gdzie tylko zawitała trupa Channcey'a Olcott'a. Przypadkiem ujrzał młodziutką artystkę reżyser D. W. Griffith, podówczas dyrektor wytwórni „Biograph". Pod jego kierownictwem Mary Pickford stała się rychło najpierwszą kino-artystką współczesnej doby. Dziś jest ona naprawdę wszechwładną królową filmu, gdyż niema i mieć nie może rywalki ani konkurentki. Te kreacje, jakie stworzyła w dotychczasowej karjerze filmowej, ona tylko stworzyć mogła, dzięki wszechstronnemu talentowi graniczącemu z genjuszem artystycznym. Jej drobne, szczupłe ciałko posiada ducha wielkiego i promiennego, w niedostępnych kryjówkach którego czają się odcienie wszystkich temperamentów i wszystkich usposobień. Zwłaszcza typ podlotka w interpretacji Mary Pickford jest czemś graniczącem z marzeniami o raju rozkoszy. Mary - podlotek jest rozkosznem, ponętnem stworzeniem, wabiącem ku sobie spojrzenia pożądliwe znawców piękna kobiecego. Bo Mary — to łobuz w spódnicy... bo Mary jest wcieleniem naiwnej ironii. Z jej oczu promiennych iskry spadające mogą pożar w sercach wzniecić, ból pieszczotą złagodzić, gniewem zniszczyć doszczętnie.



Wyszedłszy zamąż za Douglasa Fairbanksa, założyła wraz z mistrzem Griffithem i Charlie Chaplinem wielką wytwórnię „United Artist", zwaną popularnie „Big Four" (Wielka czwórka).

Z filmów wyświetlanych u nas wspomnę: „Rosita, śpiewaczka ulicy", „Dorthy Vernon", „Mały Lord", „Dziewczynka z Ostendy". W 1924 roku obchodziła Mary Pickford jubileusz 15-toletniej artystycznej pracy filmowej.

Douglas Fairbanks jest również bożyszczem Ameryki i ulubieńcem Zachodu. Atrakcyjny urok „gwiazdy" męskiej, urok możliwy tylko w społeczeństwach nawskroś rozmiłowanych w sportach, wydaje się u nas czemś nie-



zwykłem i zgoła niezrozumiałem. Stoimy, bowiem, jeszcze pod znakiem popisowych ról kobiecych, „premjowanych" piękności. Otóż pragnę tu rzucić kilka uwag o fenomenalnym sportsmanie amerykańskim, który skojarzył tak ściśle swoje zalety mięśniowe z talentem aktora, że dalibóg niewiadomo co namiętniej podziwia i oklaskuje publiczność Zachodu: tygrysią zwinność Douglasa Fairbanksa, czy też jego niezrównane, wręcz genjalne pomysły filmowe.

Douglas Fairbanks zarabia przeszło miljon dolarów rocznie, a każdy jego film ściąga miljonowe tłumy.

Tajemnica niebywałych sukcesów Douga (jak go w skróceniu nazywają) tkwi w jego żywiołowej dynamice ruchów, nigdy nieprzewidzianych, a zawsze celowych i skutecznych, jak wystrzał armatni. Patrząc na Douglasa wplątanego w jakąś niebezpieczną intrygę, nawet otrzaskany z techniką sportową widz nie zgadnie, co wykona za chwilę ten karkołomny fantasta. Każdy z niespodziewanych a w danej chwili decydujących ruchów i rzutów jest wykonany z nieposzlakowaną precyzją, a przytem z niewymuszonym wdziękiem klasycznego półboga, obdarzonego, zamiast mięśni, setką stalowych sprężyn. Dlatego też filmy Douglasa są istotnie dziełem sztuki. Douglas góruje o całe niebo nad europejskimi swymi współzawodnikami, dzięki swej fenomenalnej wszechstronności, jest bowiem jako „athlète complet" wybornym biegaczem i skoczkiem, sprężystym gimnastykiem, świetnym pływakiem, szoferem, jeźdźcem, strzelcem, a nadewszystko — gentlemanem w każdym ruchu, w jasnem i otwartem spojrzeniu, w uśmiechu, odsłaniającym przepyszne wilczę zęby. Gra Douglasa jest subtelnie cieniowanym akordem ruchu fizycznego, od powiewu, który muska i pieści, do huraganu, który porywa i obala wszystko na swej drodze. Wciągu dwudziestu minut, w szalonem tempie swoich zawsze niezwykłych przygód i pomysłów, Doug roztacza w fantastycznych skrótach bardziej malowniczy i bardziej fascynujący obraz piękna i siły ciała ludzkiego, niż to uczynić może metodyczny i trwający całemi godzinami pokaz gmnastyki zbiorowej.

Filmów z Douglasem Fairbanksem u nas, że tak powiem, nie było. Jeden z nich („American Aristocraty")



zbłądził w roku 1921 do Warszawy, gdzie naturalnie nie poznano się na nim. Dopiero w roku bieżącym pokazano nam jedno z jego arcydzieł: „Robin Hood". Natomiast na Zachodzie, Douglas Fairbanks od dłuższego czasu podbił prasę i ulicę. Zarówno fabuła, jak i gra Douga w arcydziełach takich, jak: „Awantura w New Yorku", „Douglas — nowy d'Artagnam", „Straszny przeciwnik", „Czarny pirot", „Trzej muszkieterzy", „Złodziej z Bagdadu" i t. d. były przedmiotem obszernych studjów w pismach sportowych, filmowych i literackich.

NASZE WYWIADY.

Co przynosi Polsce „Fanamet“?

Bez wątpienia najpotężniejsza organizacja wynajmu, jaką jest oddział warszawski „Fanametu“ od dawna już zapowiadała wystąpienie na jesieni z wielkim repertuarem filmowym.

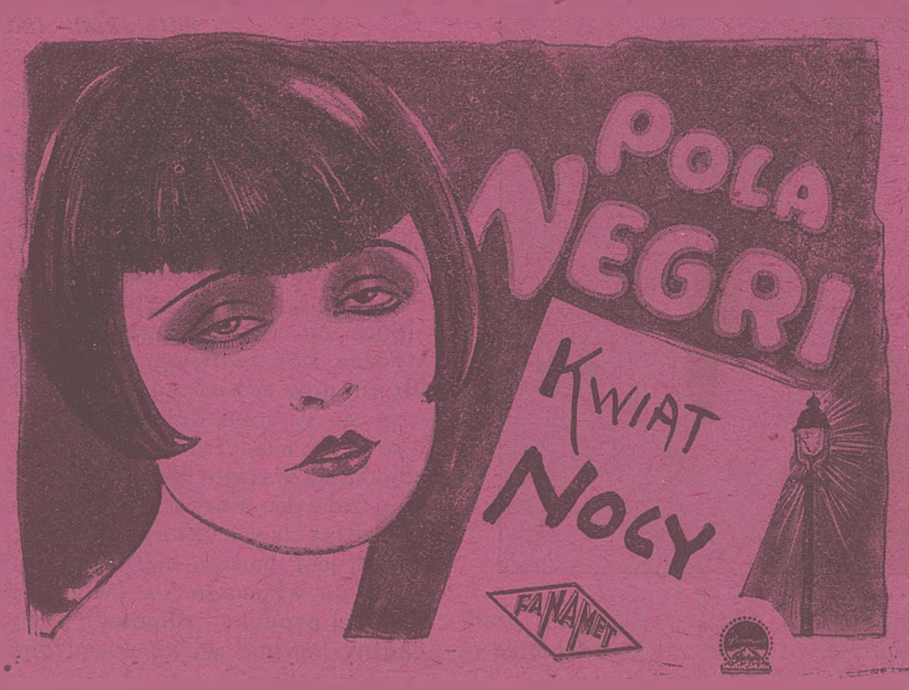
W celu uzyskania nieco bliższych szczegółów, dotyczących przyszłego repertuaru, zwróciliśmy się do szefa propagandy wymienionej instytucji, p. red. Wacława Olszewskiego, członka naszego Komitetu Redakcyjnego, który udzielił nam uprzejmie następujących szczegółów:

— Nasz wielki repertuar składa się w sezonie bieżącym, t. j. od sierpnia do maja 1927 r. z 104 obrazów wytwórni Paramount, First National i Metro-Goldwyn. Wymieniona produkcja wypuszczona zostanie na rynek równomiernie co do ilości oraz co do jakości obrazów, jakkolwiek zaznaczam z całym naciskiem, iż obrazów drugorzędnej wartości, czyli t. zw. „masowej produkcji“ jaka jest nieuniknona w każdej wielkiej wytwórni, wcale nie włączyliśmy do repertuaru, przeznaczonego dla Polski. Repertuar nasz składa się z najlepszych obrazów, wymienionych trzech wytwórni.

— Jeżeli chodzi o artystów, to oprócz Chaplina i pp. Fairbainksów, wszyscy artyści o wielkich nazwiskach światowych reprezentowani są przez obrazy pozostające w naszej eksploatacji. Z artystek wymienię na razie Glorję Swanson, Normę Talmadge, Mary Carr, Bebe Daniels, Polę Negri, Normę Shearer, Konstancję Talmadge, Corinne Griffith, Colleen Moore, etc. Z pośród „gwiazd„ męskich ujrzymy Lon Chaneya, Janningsa, Miltona Sillsa, Rod La Roque, Rudolfa Valentino, Raymonda Novarro, Griffitha, Bustera Keatona, M. Murray'a, Lewisa S. Stone, Jackie Coogana, Adolfa Menjou, etc.

— Jakie sztuki z „wielkiego repertuaru“ przynosi Fanamet?

— Otrzymujemy „Madame Sans Gene“, prawdziwą, nie zaś słaby i stary film włoski, składający się z urywków i sztucznie posklejanych fragmentów, jak to widzieliśmy w ubiegłym sezonie. W roli głównej występuje nieporównana Glorja Swanson. Dalej idzie „Ben Hur“ z Ramonem Navarro, wystawiony z niebywałym dotąd nakładem. W nawiasie dodać muszę, iż słynny romans Wallace'a pod powyższym tytułem przygotowuje się obecnie do druku przez zaszczytnie znaną „Bibljotekę Groszową“ i wyjdzie wkrótce w dwuch tomach w tanim wydawnictwie. Powracając do naszych „superów“, wypuszczamy również w sezonie słynną „Wesołą Wdówkę“ z Mae Murray i J. Gilbertem. Scenarjusz osnuty jest na popularnej operetce Lehara, który zresztą ułożył specjalną partyturę do wymienionego obrazu i wyraził się nawet o nim, iż gdyby był nie skomponował „Wesołej Wdówki“ to sam widok tego fenomenalnego filmu metrowskiego dałby mu impuls do kompozycji. W zimowych miesiącach wystawimy „Zmierzch Czerwonych Bogów“ z Richardem Dixem. Obraz ten jest poglądową lekcją historji narodów, zamieszkujących obecne terytorja Stanów i stanowi rewelację pod względem napięcia akcji oraz wystawy. Dalej idzie jedyny, nieporównany film Jackie Coogana p. t. „Cohn i Coogan“, w którym mały artysta poraz ostatni występuje jako malec. Nasza „Wielka Rewja“ narobiła już dość wrzawy zagranicą. Jest ona nawet bojkotowana przez angielskich szowinistów, którzy nie przyznają kuzynom swoim z za oceanu praw do słusznej chwały z powodu zwycięskiego udziału w wielkiej wojnie. W rolach głównych występuje Gilbert i René Adoré. Reżyser Walsh zaprezentuje nam w bieżącym sezonie „Syna Marnotrawnego“, niebywały pod względem wystawy i gry obraz, który porównać można chyba jedynie z „Dziesięciorgiem Przykazań“. Liljana Gish zapre-



zentuje się w słynnej „Cyganerji" (reż. K. Vidora). Pozatem posiadamy jeszcze trzy supery z Haroldem Lloydem oraz słynną „Wenus z kraju dolara", która jest najpiękniejszą rewją wspaniałych karnacji kobiecych. Nie należy również zapominać o „Przygodzie" osnutej na tle powieści Jacka Londona oraz o „Stalowych Sercach" superfilmie Miltona Sillsa, według jego własnego scenarjusza i własnej reżyserji.

— W jakich filmach wystąpią ulubieńcy Warszawy?

— Nie wiem, kogo pan zalicza do tej uprzywilejowanej grupy. Jeżeli chodzi jednak o gwiazdy, wymienione przez 90 proc. uczestników ankiety, która w tak dobitny sposób stwierdziła sympatje Warszawy, to mogę powiedzieć co następuje: Bebe Daniels ukaże się w „Dzikiej Dziewczynie", „Panience od Paluszków", Glorja Swanson w „Madame Sans-Gêne", „Precz z aktorkami", „Nieposkromionej", Pola Negri wystąpi jako „Kwiat Nocy", „Bezwstydna kobieta", „Korona Kłamstwa". Norma Talmadge ma swą „szlagierową" Kiki, gdzie gra wraz z Ronaldem Colmanem, Colleen Moore ukaże się już w sierpniu jako „Urwis", Corinne Griffith będzie nieporównaną „Mademoiselle Modiste" i „Dziewczynką Pierwszej Klasy". Oprócz tego ma wspaniałą rolę tragiczną w „Infatuation".

— A mężczyźni?

—Za wiele byłoby do mówienia, i za wiele do... drukowania. Pozostawmy to na inny raz. Nie może pan przecież zapełniać całego numeru wyłącznie wiadomościami z naszego biura!

Słowom tym nic można było nie przyznać słuszności. Zapewniwszy sobie więc dalsze ciekawe informacje do następnego numeru naszego pisma, pożegnaliśmy naszego uprzejmego informatora.

C.



Przepiękna bohaterka Fox Filmu Jacqueline Logan przesyła naszej Redakcji z Hollywood serdeczne pozdrowienia.

Ósmy list z ekspedycji filmowej do krajów podzwrotnikowych.

Film brazylijski

I.

W ostatnim liście zapowiedziałem, że zacznę, dla odmiany, pisać o filmie brazylijskim. Nic prostszego. Brazylja, jako teren, może śmiało równać się, jeśli o produkcję filmową chodzi, z Kalifornją, a nawet z Afryką, gdzie Anglicy projektują stworzyć drugi Hollywood.

Warunek najpierwszy: słońce. Tak, tego czynnika najistotniejszego wszelkiej fotografji i filmu można Brazylji pozazdrościć. Słońca jest tyle, że jedna dziesiąta część



„KRWAWY WÓDZ CZERWONOSKÓRYCH" („Granica w Płomieniach"). Wielki film „Universalu" ilustrujący podbój Ameryki przez cywilizację i walki toczone z bohaterskimi Indjanami.

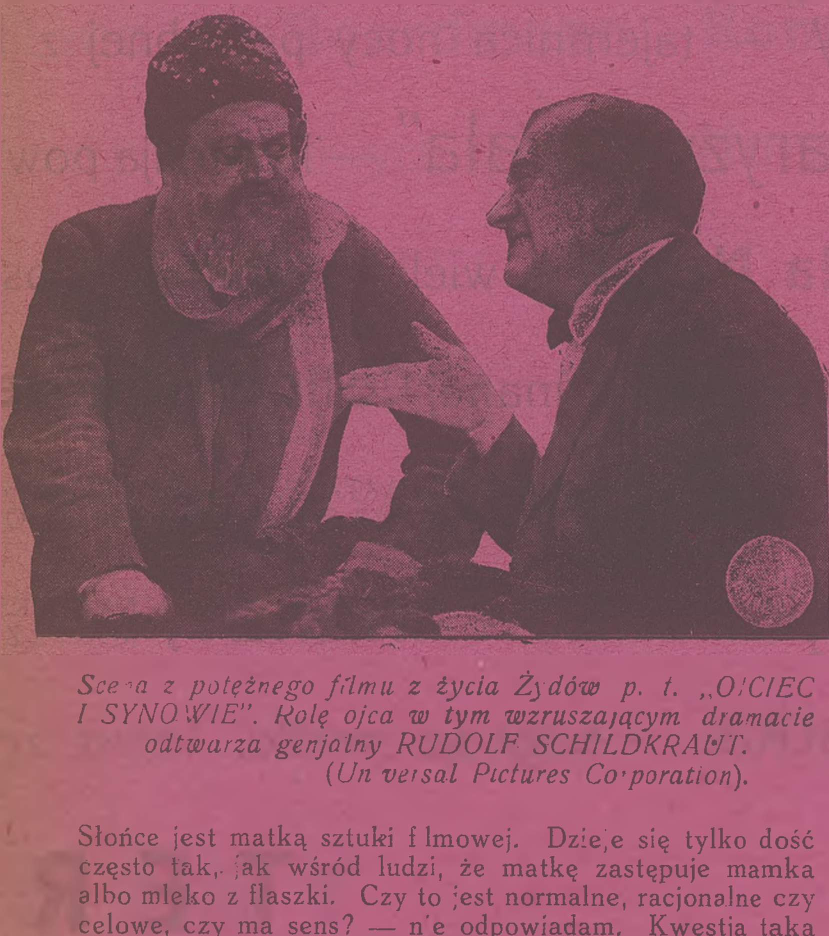
jego, gdyby znalazła się w Polsce, bylibyśmy szczęśliwi, i Brazyja niczby nie straciła, Prus miał rację, pisząc: „Jednych szydła golą, a drugich brzytwy nie chcą"...

Jestem z natury człowiekiem, u którego, jeśli tak możnaby nazwać, zmysł słońca osiągnął chyba stopień przeczucia. Słońce polskie i słońce brazylijskie, to jak noc i dzień. Kraina rosochatej wierzby i królestwo palmy. Mało tego! Już od bardzo dawna pochłania mnie problem słońca na naszej szerokości geograficznej. Dane statystyczne Państwowego Urzędu Meteorologicznego pozwoliły mi dowiedzieć się, gdzie w Polsce najwcześniej zaczynają się w roku dni słoneczne, a gdzie najpóźniej. Osobiście doświadczyłem, że już w lutym otrzymam piękne zdjęcia na naszem Helu, a do późnej jesieni — w przepięknym zakątku Karpat, Woronience. Procent jednakże dni słonecznych w roku, czyli t. zw. izolamprów w Ojczyźnie naszej jest bardzo mały. Malutki i niestety ilekroć wbijałem do własnego łba ćwieka, który symbolizuje problem polskiej produkcji filmowej, zawsze opuszczałem swój szlachetny (mylnie wciąż posądzany o semickie pochodzenie)

nos na kwintę. Żaden „sfinks", „feniks", ani „fuks", ani najgłupszy, inny szczwany lis, — nie oparłby swej kalkulacji na naszem słońcu. Jest ono bardzo niestałe, niemniej kapryśne i ma tę właściwość, że z nerwów operatora do f nansisty włącznie, choćby te były jak liny okrętowe, pozostawia tylko drobne strzępy.

Kto nie wierzy, niech spróbuje. Chodzi o pracę stałą, nie polegającą na polowaniu za oświetleniem. Duńczycy i Niemcy zamknęli się wobec tego, i na złość Panu Bogu stworzyli słońce własne, zapalające się i gasnące za przesunięciem hebla na tabliczy rozdzielczej. Takżesamo postąpili sobie i wtwórcy kalifornijscy, ale ci ostatni wyłącznie w imię BUSINESSE'u, co jest w tej chwili dla mnie mniej ważne.

Należy wszakże nie zapominać, że film, nawet taki, jakim karmi cały świat Ameryka Północna, narodził się wyłącznie w słońcu. O upadłych filmowo Włoszech nie należy zapominać. Tam powstał ten rozmach, który później pozwolił Gryffithowi stworzyć „DWIE SIEROTY". A rozwój, chociażby nawet tego BUSINESSE'owego filmu amerykańskiego, czy nie datuje się od chwili, kiedy w Kalifornji został wyprodukowany pierwszy skatch?



Scena z potężnego filmu z życia Żydów p. t. „OJCIEC I SYNOWIE". Rolę ojca w tym wzruszającym dramacie odtwarza genjalny RUDOLF SCHILDKRAUT. (Universal Pictures Corporation).

Słońce jest matką sztuki filmowej. Dzieje się tylko dość często tak, jak wśród ludzi, że matkę zastępuje mamka albo mleko z flaszki. Czy to jest normalne, racjonalne czy celowe, czy ma sens? — nie odpowiadam. Kwestja taka sama, jak książka K. Irzykowskiego „Dziesiąta Muza", której nikt z szanownych, a jeszcze bardziej domorosłych krytyków i pseudoestetów naszych do tej pory rozgryść nie może. Co nie przesądza, że kwestja ta ze wszech miar ciekawa, mogąca zaprzątnąć umysł nie mniej, jak walka z Magistratem. Inne pióro — inne zdanie. Inny temperament — ina gra słów.

Ale słońce pozostanie tworzywem, jak niem było i jest.

Brazylja ma słońce. Ma więc to, co najważniejsze, do czego tęskniłem lata i tęskni każdy bez wyjątku człowiek filmu. Czy tylko — filmu? Człowiek wogóle. Tembardziej człowiek filmu, którego istotnym celem jest pokazać bodaj tym niezliczonym rzeszom, jakie nigdy innego nieba nie doświadczały, jak tylko to, pod którem urodzili się ich przodkowie, a niebo to chmurne jest i szare, jak ich życie — ażeby im pokazać świat słońca. Byt słoneczny. Właśnie coś przeciwnego do ich bytu. I to jest płaszczyzna, na której, jak na kanwie, realizuje cały świat dziwów, wydobywa na świat i przed oczy publiczności ziemskiego globu wywłóczy urok życia przeobrażonego w cień, człowiek filmu.

Brazylja jest więc w zasadzie tą kanwą, tym zakątkiem rajskim operatora, ale oprócz Brazylji istnieje na świecie więcej jeszcze takich samych krajn, gdzie film rodzi się bez bólu i wszelki ginekolog, jak zarówno tęgo uzbrojony akuszer, są zgoła zbytecznemi osobami.

Tak zwane „zwycięsto filmu yankee'sów" nie opiera się niestety, wyłącznie na słońcu, ale na wykorzystaniu najzwyczajnej sytuacji, jaką wytworzyła ostatnia wielka wojna. Wogóle Ameryka od czasu wojny zrobiła się niemożliwie „ważna".

Jaka to jednak ironja losu?! Panowie od patrzenia w przyszłość widzieli jedynie niebezpieczeństwo żółte. Jakgdyby Chińczyka, który o wiele wyższą kulturę ducha, aniżeli nasza, posiadał już w sobie głęboko wkorzenioną na kilkadziesiąt wieków przed naszą erą, interesował cośkolwiek nasz świat małoduszny, cywilizacyjnie naciągnięty, autoreklamowany aż do bluffu i utraty wszelkich wartości człowieka.

Niebezpieczeństwo stokroć większe leżało tymczasem zupełnie gdzieindziej. To, co się teraz dzieje z Ameryką Północną, to nie jest nic innego, jak tylko w swoim rodzaju nowy najazd Hunnów, na których czele nie kroczy, ale pełza, jak wąż Atylla — dolar.

Jeśli więc Europa cała jęczy dzisiaj pod jarzmem tych lombrossowskich bluffomanów, to można sobie wyobrazić, jak ledwie dyszą wszystkie jednostki państwowe, jakie ugruntowały swój byt na ziemi również amerykańskiej.

Do tych należy w pierwszym rzędzie Brazylja. Największa z republik południowo - amerykańskich. Oplata ją cały jej organizm sieci, utkanej z dolara. Nieomal wszystkie dziedziny życia gospodarczego opanowane są przez nieobliczalną anglosaską, brutalną, jak tylko może nią być, co jest germańskiego pochodzenia, — siłę bus nessu.

A film, czy jest w tem coś dziwnego? — film brazylijski, to tak, jak film polski. Ale to jota w jotę. Coś, co w zarodku. Coś, o czem się mówi, pisze, nad czem załamuje się ręce, smutnie potrząsa głową, na myśl czego zakwita złośliwy uśmieszek w kącikach ust. Zupełnie jak w Polsce.

Dlatego z prawdziwą przyjemnością rozpocząłem cykl korespondencji na temat filmu brazylijskiego, bo przy tej sposobności będę mógł wrócić myślami do naszych kłopotów, trosk, problemów, związanych z rodzimą twórczością i wytwórczością filmową. I, co najważniejsze, staję do szeregu.

Franciszek Zyndram-Mucha.



NASZ REPERTUAR FANAMET NA SIERPIEŃ 1926 r.

„Dzika Dziewczyna" — wspaniały film sensacyjno-sportowy z **Bebé Daniels** i **Rod La Roque** w rolach głównych.

„Księżniczka Cygańska" — 8 AKTÓW TAJEMNICZYCH PRZEŻYĆ W KRAINACH REALNOŚCI I SPIRYTYZMU Z **Aileen Pringle, Conway Tearle** i **Mitchell Lewis**.

„O krok od zdrady" — tajemnica nocy poślubnej z **Eleonorą Boardmann** i **Konradem Naglem,** 8 aktów.

„Panienka, która zaryzykowała" — komedja powikłań i niemożliwych sytuacyj z **Normą Shearer i Lew Cody.**

„Kwiat Nocy" — **Pola Negri** w wielkim dramacie ostatniej produkcji 1926 r.

„Urwis" — ostatnia kreacja nieporównanej **Colleen Moore,** tym razem w ryzykownej roli awiatorki, automobilistki i amazonki.

„Samochód № 131313" — SZTUKA W 8 AKTACH, ROZGRYWAJĄCA SIĘ NA TLE PRZYRODY I SPORTÓW. W ROLI GŁÓWNEJ **Richard Dix i Mary Ralston.**

„Niesamowita Trójka" — **LON CHANEY,** NAJWIĘKSZY ARTYSTA AMERYKI, MISTRZ CHARAKTERYZACJI, w roli kobiecej. Niebywałe napięcie!

„Lekkomyślna Matka" — tragedja matki, która zgrzeszyła. W podwójnej roli głównej **GLORJA SWANSON**

TERMINY

NALEŻY REZERWOWAĆ NATYCHMIAST

FANAMET — WARSZAWA, ZIELNA 46, tel. 172-52, 172-96, zamiejscowy 95-91.

Nowe dzieło Cecila B. de Mille'a.

(korespondencja własna).

Cecil B. de Mille przygotowuje się do nowego wielkiego filmu, opartego na motywach religijnych. Po „Dziesięciorgu Przykazaniach" sławny reżyser chce się pokusić o realizację filmową życia Chrystusa. Zamiar ten wywołał prawdziwą sensację w świecie filmowym. Zapytany przez naszego korespondenta Cecil B. de Mille, jak chce ująć tę gigantyczną postać, odpowiedział:

— Mam zamiar przy pomocy środków kinematograficznych uplastycznić zarówno pierwiastek boskości, jak i ludzki w postaci Wielkiego Galilejczyka. Ale wiem, że nie mogę być indywidualnym interpretatorem. W postaci filmowej miljonowe rzesze zwolenników kina muszą odszukać swoją wiarę w Jezusa. Ekran nie ma prawa do rozwiewania tych mistycznych nadziei, które tkwią w masach. Uwzględniając to wszystko, przystępuję do stworzenia trwałego portretu Boga-Człowieka. Nie będzie to średniowieczne misterjum religijne, ale wyrazi się w tym obrazie współczesny mistycyzm i wiara w Boga. Dlatego to nawet jeszcze nie zdecydowałem się, czy obraz ująć w ramach biblijnych tylko, czy też i współczesnych. Największy to dramat świata, za wielki, aby wolno go było sprowadzać do historycznej fotografji epoki.

A. B. R.



Scena z monumentalnego obrazu „BIAŁE NOCE", osnutego na tle życia arystokracji carskiej Rosji. W rolach głównych LAURA LA PLANTE, PAT O'MALLEY i RAYMOND KEANE.
(Universal Pictures Corporation).

W ostatnich dniach rozesłało warszawskie biuro Towarzystwa FOX FILM do swoich klientów ciekawe informacje, dotyczące EUROPEJSKIEJ PRODUCKJI FOX FILMU w Berlinie. Wiadomości te, wzbudzają prawdziwą sensację, gdyż nowa EUROPEJSKA PRODUKCJA FOX FILMU ma stać się ewenementem światowego rynku filmowego.

O szeregu odnośnych szczegółów donosiliśmy już w poprzednich numerach naszego pisma i donosić będziemy regularnie nadal.

Czy można prześcignąć Amerykę?..

Filmy amerykańskie zdobyły świat a amerykańska technika zdjęć jest niezrównana. Znalazł się jednak ktoś, kto pod tym względem Amerykę prześcignął. Pisma fachowe amerykańskie nie mają słów podziwu i uznania dla tego największego z wielkich mistrzów objektywu. Jest nim Karol **Freund**, znany, długoletni współpracownik „UFY".

Freund wprawił w zachwyt Amerykę filmami swymi: „PORTJER z HOTELU ATLANTIC" i „VARIETE". Odezwały się najwybitniejsze głosy fachowców, stawiając Freunda za wzór operatorom i kierownikom zdjęć wielkich wytwórni Nowego Świata. „Uczcie się od Freunda, jak tworzyć żywe i artystyczne obrazy!!" — wołają krytycy amerykańscy wytwórcom filmowym.

Cuda rozgłaszają wtajemniczeni o technice filmu „METROPOLIS", którego zdjęcia Freund właśnie kończy.

Znani ze swej rzutkości przedsiębiorcy amerykańscy zasypują Karola Freunda bajkowemi wprost propozycjami, lecz Freund ich nie przyjmuje, gdyż podpisał kontrakt z FOX FILMEM w Berlinie. Oddano mu ikerownictwo techniczne **E. P. F. F.** (EUROPEJSKIEJ PRODUKCJI FOX FILMU). Jak się dowiadujemy, przystąpił już Freund do zrealizowania swego przemysłu „filmu wydarzeń". Ma to być film prawie że bez aktorów. Dziś, gdy problem „filmu absolutnego" tak żywo omawiany jest w kołach fachowych, będzie oryginalny film pomysłu Freunda i artysty malarza Ruttmanna prawdziwym ewenementem. Zdjęcia już rozpoczęto.



Diana Miler urocza bohaterka Fox Film.



Scena z wielkiego filmu sensacyjnego p. t. „Samson Cyrku". Film ten jest superszlagierem niewidzianej dotąd sensacji. Rolę tytułową odtwarza najsilniejszy człowiek świata Joe Bonomo, zwanej ogólnie „nowym Breitbartem".
(Universal Pictures Corporation).

100 DOLAROWE DOWCIPY.

Osobliwy kontrakt zawarto przed trzema tygodniami w New Yorku. **Ralph Spence**, najznakomitszy humorysta amerykański zawarł z pewną wielką wytwórnią filmową umowę, mocą której za każdy dowcipny napis do własnie ukończonego wielkiego filmu otrzymuje okrągłą sumę stu dolarów.

Kontrahentem Spenca jest nikt inny jak pomysłowy prezydent WILLIAM FOX a filmem, o którym mowa jest „WHAT PRICE GLORY".

Bertold Viertel, jeden z najwybitniejszych reżyserów, bezwzględnie najoryginalniejszy reżyser Europy, nowator w dziedzinie inscenizacji teatralnej, reżyserować będzie film „DZIEJE BANKNOTU" dla EUROPEJSKIEJ PRODUKCJI FOX FILMU (E. P. F. F.).



Pamiętniki Toma Mixa.

(Dokończenie).

Ostudziło to mój wojenny zapał i wziąwszy 500 dolarów, tytułem mego uwolnienia z wojska, wyjechałem do El-Passo i zacząłem się zastanawiać czem się teraz zająć. Tam zawitał się znów agent towarzystwa filmowego Selig i zaproponował mi wstąpienie znów do ich towarzystwa. Obiecywali mi złote góry, bym tylko przyjął engagement.

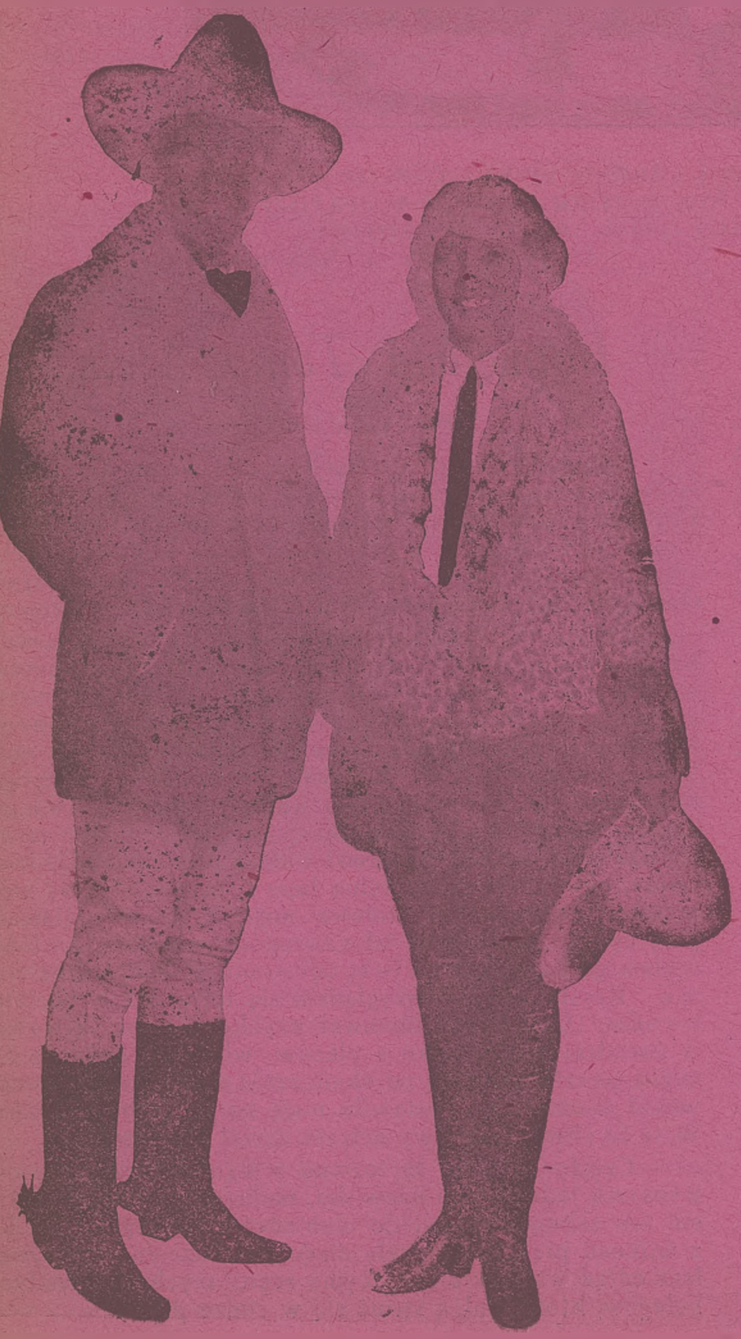
Przyczyną silnego zainteresowania się mną była walka z wilkami, którą miałem prowadzić dla zdjęć kinematograficznych. Okazało się, iż inna gwiazda filmowa, ogarnięta strachem przed tą walką z bestjami, odmówiła kategorycznie brania udziału w przedstawieniu, a ja miałem ratować sytuację. Wiedząc, iż wilki są z natury tchórzami, zgodziłem się na tą walkę. Przedewszystkiem miałem stoczyć walkę z najsilniejszym wilkiem: ten rzucił się namnie i wyrwał mi kawał ciała z ramienia; rozwścieczony, chwyciłem go za tylną łapę i, przewróciwszy stół, urządziłem barykadę; stołową nogę, która się odłamała przy upadku, używałem, jako narzędzie mej obrony. Uderzyłem go parę razy po łbie, ogłuszony wilk upadł na ziemię. Reszta wilków przyglądała się tej walce w wielkiej trwodze. Operatorzy filmowali szybko całą naszą walkę, ja zostałem zdjęty tylko z pleców: właściwa gwiazda filmowa weszła na scenę po ukończeniu walki i, spojrzawszy wokół triumfująco, postawiła nogę na ogłuszonym wilku. W tejże chwili właściwy artysta został sfilmowany.

Często jeszcze żartowano z jego tchórzostwa, nie wymienię jednak jego nazwiska, nadmienię tylko, że artysta ten zaliczonym jest do ulubieńców Ameryki. Walka z wilkami przechyliła szalę mego powodzenia i odgrywałem odtąd wszystkie sensacyjne sceny mych znakomitych kolegów, którzy lubią stroić się w cudze piórka.

Jedną z filmowych gwiazd T-wa Selig była Kathlyn, która rzeczywiście należała do najodważniejszych i najserdeczniejszych koleżanek; znosiła ona z obojętnością wszelkie niewygody pobytu w dziewiczych lasach i wyśmienicie odtwarzała ona swe role.

Oczywiście, jest ogromna różnica odtwarzać role swe w dziczy, gdzie jest się otoczonym leopardami, lwami i wężami, a w atelier, gdzie panuje komfort i zbytek. Jakże często bywaliśmy narażeni na utratę życia! W jednym z filmów występowały leopardy, o których mówiono, iż są oswojone. Mam nieprzezwyciężony wstręt do wszelkich drapieżnych zwierząt i dziwnie nie ufam im. Mieliśmy przedstawiać scenę na równinie, i urządziliśmy w ten sposób, iż wszelka ucieczka tych drapieżców była uniemożliwiona.

Panna Williams, główna odtwórczyni roli w tym filmie, błądziła po stepie, zemdlona pada koło jednego drzewa, w tej chwili zbliża się lew (dla odwrócenia uwagi umieściliśmy kurczę nedaleko artystki), w tym momencie przerywamy zdjęcie, i oswojony lew dokończa przedstawienia. Eksperyment ten udał nam się całkowicie po raz pierwszy, byliśmy jednak zmuszeni scenę tę powtórzyć; wtedy silny wiatr poruszył włosami leżącej artystki i lew zwrócił teraz na nią uwagę. Rozwścieczony rzuca się na artystkę i uderza ją łapą w głowę. Nie straciłem przytomności, schwyciłem go za ogon, by w ten sposób odwrócić uwagę od artystki, w tej chwili inny mój kolega uniósł ją z miejsca. Stanęliśmy teraz oko w oko z lwem; nie spuszczałem wzroku i po małej chwili bestja ta opuszcza łeb i toruje mi drogę.



W tym czasie miałem również do czynienia z krokodylem. Grałem rolę śpiega, który zostaje przez bohaterkę zrzucony z mostu w nurty rzeki. Historja ta, nie była niebezpieczną dla mnie doskonałego pływaka, lecz zauważyłem olbrzymiego krokodyla. Szczęśliwym trafem znajdował się w pobliżu słup, na który się szybko wdrapałem i uniknąłem w ten sposób niebezpieczeństwa. Był to jedyny raz w życiu, iż sensancja w zdjęciu ze mną nie udała się. Miałem również zajście z lwem, którego karmiliśmy parę tygodni końskim mięsem, dla zdjęcia filmowego musieliśmy naganiać lwa do konia, ja znajdowałem się w głębi sceny, by w danym momencie schwycić lwa za pomocą lassa. Lew jednakże przeskoczył lasso i rzucił się do ucieczki. Prędko wskoczyłem na konia, rezultat był jednak odwrotny, lew puścił się za mną w pogoń i dopiero po kilku godzinach udało się memu koledze schwytać lwa lassem.

W tym czasie postanowiłem sam kierować filmowem przedsiębiorstwem, wydzierżawiłem małe atelier w Hollywood i byłem jednocześnie dyrektorem, dramaturgiem, filmową gwiazdą. Zrobiłem kilka ulepszeń w kamerach i potrafiłem tanio filmować. Również od tego okresu datuje się moja miłość do jednej młodziutkiej, słodkiej, jasnowłosej artystki. Miłość nasza była od pierwszego wejrzenia, lecz zdobycie jej nie szło tak łatwo: tygodniami krążyłem pod jej oknami, nim doszło do widzenia. Nie tak łatwe były moje konkury o Wiktorję (tak nazywa się moja żona) były rozmaite trudności, które trzeba było usunąć i udało mi się poślubić moją ukochaną przed wyjazdem z Hollywood. Jesteśmy już 8 lat po ślubie i zdaje mi się, iż przeżywamy eszcze miodowe miesiące, nasza 4-letnia córeczka przypomina nam tylko, iż jesteśmy już starem małżeństwem. Po ożenieniu mym przedstawiałem jeszcze moc scen z „dzikiego zachodu“ i w r. 1918 wstąpiłem do T-wa Foxa, Fox, ten dzielny i niezwykle obrotny człowiek, zawarł ze mną kontrakt, który brzmi na tak długo, jak trwać będzie ma karjera artystyczna. Dali mi swobodę w wyborze filmów i cieszę się, iż praca ma podoba się publiczności. Przestawianie scen z „dzikiego zachodu“ nie jest taką bezpieczną rzeczą. Podczas walki miałem złamane 3 żebra, wybity ząb, koń stratował mi palec u nogi i miałem ciężko pokaleczoną głowę. Koń mój — wierna Tony — była mi towarzyszem we wszystkich trudnych przedstawieniach. Skakałem w morze, przechodziłem przez ogień, również przeskakiwaliśmy z dachu na dach.

Pewnego dnia napisałem dyrektorowi Foxowi dziękczynny list za wszelkie dobro, które mnie od niego spotkało; Fox jest niejako pośrednią przyczyną napisania mej autobiografii. Mam nadzieję, iż jeszcze dużo pięknych filmów odtwarzać będę, i cieszę się, iż dobrze zarabiam ze względu na moją rodzinę, ale nietylko strona materjalna wchodzi tu w grę, mam swoje ideały, i lubię szczególnie sceny z „dzikiego zachodu“.

Opowiedziałem zupełnie zwyczajnie historję mego życia w sposób zupełnie bezbarwny: inny rodzaj do mnie nie pasuje. Chciałem mym przyjaciołom dać szmat mego życia, bez pomocy pisarza, który napewno opisałby piękniej, bardziej malowniczo, stworzyłby jednak bohatera a nie Toma Mixa.

THE 2 WEBBS.



„THE 2 WEBBS“

Cubiste Dance Duo.

Po triumfach w całej Europie, po sukcesach w „Trianom“ w Medjolanie, „Apollo“ w Rzymie, „Florida“ w Paryżu, „Rembrandt“ w Amsterdamie, w Monte Carlo, Nicei, Cannes, Wenecji i t. d. **„The 2 Webbs“**, dzięki usilnym staraniom **Dyrektora Czaplińskiego**, zawitali do Warszawy. Rozentuzjazmowana elita publiczności oklaskuje co wieczór tą słynną parę taneczną w najwykwintniejszym lokalu stolicy **„Negresco“.** Pani **Tessa Webbs** jest nietylko znakomitą tancerką, lecz i znaną artystką filmową. Grała bowiem w wiedeńskiej wytwórni „Sascha“ w obrazach: “Sodoma i Gomora“ (reż. Kertesz), „Wychodźcy“ (reż. Korda), w filmie „Faun“ (wytwórni „Corwin“ Budapeszt) oraz w kilku obrazach z Maksem Linderem (między innymi „Król Cyrku“) w wytwórni „Vita“ Wiedeń. Uroczą i utalentowaną tę artystkę filmową oraz jej sympatycznego partnera Redakcja nasza wita serdecznie.



Kupony ulgowe „Nowości Filmowych"

Lwów — Grudziądz — Radom.

LWÓW

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„KOPERNIK"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł. 50 gr.
Ważny codziennie na każdy seans, prócz premjer, sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„APOLLO"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł. 50 gr.
Na I miejsca na parterze lub na balkonie. Ważny codziennie tylko na I program prócz sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„MARYSIEŃKA"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł. 50 gr.
Ważny codziennie na każdy seans, prócz premjer, sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„WANDA"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 Zł.
Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

LWÓW

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„LEW"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł. 50 gr.
Ważny na miejsca ~~I~~ kat. na każdy seans, prócz premjer, sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„CHIMERA"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po .
1 zł.
Ważny codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„FATAMORGANA"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1.20 Zł
Ważny codziennie na wszystkie seanse z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„PASAŻ"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł.
Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

LWÓW

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„SFINKS"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
80 gr.
Ważny codziennie na miejsca I kategorji, na parterze lub na balkonie nie wyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„GRAŻYNA"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
80 gr.
Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„NOWOŚCI"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
80 gr.
Ważny na miejsca fotelowe codziennie, prócz sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„UCIECHA"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 Zł.
Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„PALACE"
ul. Legjonów 1—3.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie
1 zł. 50 gr.
Ważny na miejsca balkonowe codziennie prócz premier, sobót, niedziel i świąt.

GRUDZIĄDZ

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
w Grudziądzu
„APOLLO"
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„ORZEŁ"
w Grudziądzu.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„Apollo"
w Katowicach.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

RADOM

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„CORSO"
w Radomiu.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł.
Ważny codziennie i na wszystkie seanse bez ograniczeń.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„CZARY"
w Radomiu.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

Kupony ulgowe „Nowości Filmowych"

Poznań — Łódź — Bydgoszcz — Białystok.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„RENAISSANCE"
w Poznaniu
ul. Kantaka 8 — 9.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletów ulgowych w cenie po **1 zł.** na wszystkie miejsca i na każdy seans, z wyjąt. niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
TEATR PAŁACOWY
w Poznaniu
Plac Wolności 8.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletów ulgowych w cenie po **1 zł.** na wszystkie miejsca i na każdy seans, z wyjąt. niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„COLOSSEUM"
w Poznaniu
ul. Św. Marcina 65.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletów ulgowych w cenie po **1 zł.** na wszystkie miejsca i na każdy seans, z wyjąt. niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„ODEON"
w Poznaniu
ul. 27 Grudnia Nr. 14.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletów ulgowych w cenie po **1 zł.** na wszystkie miejsca i na każdy seans, z wyjąt. niedziel i świąt.

ŁÓDŹ

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„VENUS"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
40 gr.
Ważny w czwartki i piątki każdego tygodnia.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„FLORA"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
40 gr.
Ważny w czwartki i piątki każdego tygodnia.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„COLOSSEUM"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
30 gr.
Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„CZARY"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł.
Ważny do godz. 8-ej wiecz. na wszystkie miejsca codziennie oprócz lóż.

ŁÓDŹ

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„GRAND"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł.
na wszystkie seanse nie wyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„LUNA"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł.
Ważny do godz. 8-ej wiecz. na wszystkie miejsca codziennie oprócz lóż.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„REDUTA"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„SYRENA"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
50 gr.
Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„BELLE-VUE"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
60 gr.
Ważny codziennie i na wszystkie seanse bez ograniczeń.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„REKORD"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
60 gr.
Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyłączając niedziel i świąt.

„KINEMA i NOWOŚCI FILMOWE"
jeneralne przedstawicielstwo na
BYDGOSZCZ:
ZYGMUNT WOLAŃSKI
ul. Śniadeckich 52-a I p. tel. 12-81.

BIAŁYSTOK

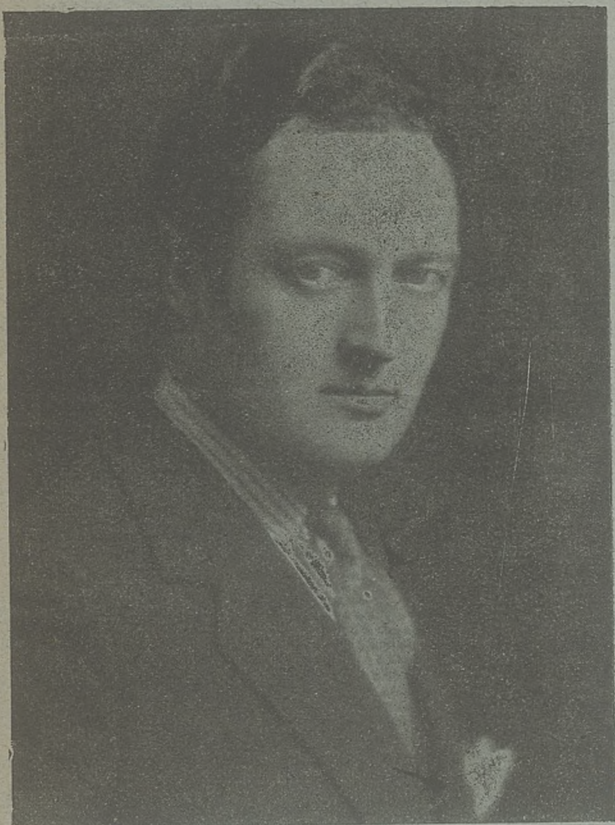
Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„POLONIA"
w Białymstoku.
Kupon niniejszy daje prawo nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
40 gr.
na wszystkie miejsca.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„MODERN"
w Białymstoku.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł.
na wszystkie miejsca.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„CORSO"
w Bydgoszczy.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po
1 zł.
Ważny na wszystkie miejsca i wszystkie seanse.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„KRISTAL"
w Bydgoszczy.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

„SYBERJA"



EDMUND LOWE

„W Przeddzień Rewolucji"

w rolach głównych



ALMA RUBENS

№ 1585

Przyjęto dn. 3/VII 1926 r.
godz. 11 min. 35
z Wiednia
podpis ....

Telegram
Fox-film Warszawa

Urząd..........

Przewód № 27

72

Uwagi służbowe:

99 Wiedeń tel 9859 3/7 — słów 35 — dn 3/7 11 godz min 35

Urząd telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

premjera syberji w kinach busch i hayden olbrzymi sukces mimo strasznego upału i podwyższonych cen biletów wyprzedane seansy długie oklaski podczas przedstawienia sukces stanowczo większy niż sukces filmu kniaź patiomkin

fox-film

G. D. P. i T. 1010 (IV 1024) 16.0.000

Redaktor odp. i wydawca: **Jan Baumritter.** Kierownik Admin.: **Alfred Baumritter.**

Zakłady Graficzne „ARS" Warszawa, Sienna 3?. Tel. 106-25.